

Zajęcia logopedyczne 3-5-latki.

Dzisiaj proponuję kilka prostych zabaw. To zabawy oddechowe, ćwiczące również koncentrację. Prawidłowe nawyki oddechowe w procesie mówienia są bardzo ważne. Wśród tych ćwiczeń pojawiają się takie elementy jak:

- ćwiczenia różnicujące fazy oddechowe,
- ćwiczenia zwiększające objętość płuc,
- ćwiczenia wzmacniające wydech,
- ćwiczenia wydłużające fazę wydechu,
- ćwiczenia różnicujące siłę wydechu.

1. Zabawy oddechowe

Przygotuj dowolny wiatraczek lub wspólnie zróbcie go samodzielnie. Dlaczego wiatraczek, a nie np. piórko czy kawałek bibuły? Oczywiście te przedmioty też się sprawdzą, ale jakoś wiatraczek to zawsze jest przedmiot pożądania dla malucha. Najczęściej błyszczy i się kręci, i jest na patyku. Idealna zabawka, prawda? Poproś dziecko, aby wprawiło wiatraczek w ruch, dmuchając na niego:

dłuuuuugo,
krótko,
dłuuuuugo,
krótko.

A potem:
krótko, krótko,
dłuuuuugo,
krótko, krótko,
dłuuuuugo.

I jeszcze:
krótko, krótko, dłuuuuugo,
krótko, krótko, dłuuuuugo.

A na koniec zabawy: malec przestaje dmuchać kiedy ty – odliczając „od tyłu” – dojdiesz do zera np. trzy, dwa, jeden, zero. Oczywiście im starsze dziecko, tym dłuższy może być to czas.

Ważne!

Pomiędzy każdą sekwencją podmuchów potrzebna jest min. 15-minutowa przerwa.

Pokazywanie tego co mówisz „na migi”, jest bardziej atrakcyjne dla dziecka np. dłuuuuugo – rozciągasz ramiona, krótko – składasz je niemal do kłasnienia dłońmi.

Poproś malucha, żeby teraz tobie pokazywał, jak długo masz dmuchać na wiatraczek.

Te zmiany szybkości, to również zabawy ćwiczące koncentrację. Nic innego, jak sekwencje do zapamiętania. Starszemu dziecku możesz proponować trudniejsze kombinacje do zapamiętania i wydychania.

2. Piłeczka do zabawy

Poproś dziecko, by przetransportowało piłeczkę pingpongową z jednego miejsca na drugie, wyłącznie za pomocą oddechu (dmuchając i nadając piłce kierunek) np.

od kanapy do fotela,
najdalej jak umiesz (i mierzycie miarką),
żeby przeleciała przez próg,
do schodów,
na koniec dywanu itd.

3. Balonikowe zabawy

Nadmuchaj balonik lub – jeśli pociecha jest na tyle duża – może zrobić to samodzielnie. Potem mazakami dorysowuje buźkę, oczy, uszy itd. Wymyślcie imię dla nowego kolegi i zagrajcie.

Na początku możecie go odbijać, podzuchać. Kiedy dziecko już się wyskacze, możesz zaproponować zabawę „Kto dalej?”. Chodzi o to, kto dalej zdoła dmuchnąć balon na największą odległość. Miej przy sobie miarkę, wtedy zabawa i mierzenie odległości będą bardziej „na serio”.